



18.4.51.

# WIADOMOŚCI POLSKIE

NIEZALEŻNY TYGODNIK INFORMACYJNY



STOCKHOLM



# WIADOMOŚCI POLSKIE

MIĘSIĄCOWY TYGODNIK INFORMACYJNY



STOCKHOLM



W I A D O M O S Ć I P O L S K I E

Niezależny tygodnik informacyjny

---

---

AZJA CZY EUROPA?

Trwający od dłuższego czasu konflikt na najwyższym szczeblu państwowym St. Zjednoczonych, - między prezydentem Trumanem i generałem Mac Arthurem - zakończył się uderzeniem pioruna: Truman udzielił Mac Arthurowi dymisji, zwalniając go ze wszystkich zajmowanych stanowisk.

Byłoby wielkim błędem traktować to wydarzenie jako objaw walki personalno-politycznej, lub też jako dowód, że Truman dąży do ustępstw wobec Rosji, czy jakiegoś "super-Monachium" azjatyckiego.

Mac Arthur jest bożyszczem olbrzymich rzesz amerykańskich, ma poparcie większości partii republikanckiej i Truman mógł się spodziewać, że dymisja taka przyczyni się do wyniesienia generała na szczyty popularności. Uważał on jednak zapewne, że - w myśl tradycji amerykańskich - generałowie nie są od prowadzenia polityki; Mac Arthur może postawić swą kandydaturę w wyborach prezydenckich i jeśli zostanie wybrany - będzie mógł kierować polityką według swej linii.

Trzeba przyznać, że rola Mac Arthura jako wodza armii ONZ była niezwykle trudna, gdyż wiedząc jakich środków trzeba użyć, by pokonać chińskiego napastnika - nie mógł ich zastosować wobec sprzeciwu kierownictwa politycznego.

Cały konflikt ma podłoże bardzo głębokie, o zasięgu i znaczeniu światowym.

Chodzi w nim o dwie koncepcje polityki międzynarodowej, o dwie drogi zniszczenia niebezpieczeństwa bolszewizmu.

Przed pół rokiem pisaliśmy na tym miejscu, że celem Sowietów w momencie wywołania awantury koreańskiej było wciągnięcie Ameryki w wyniszczającą wojnę z Chinami. Wojna taka, rozciągająca się na dziesiątki lat i wyczerpująca wszelkie zasoby materialne i ludzkie Stanów Zjednoczonych, musiałaby doprowadzić do osłabienia, a nawet ustania pomocy dla Europy. A wówczas Europa stałaby się bolszewicka niemal bez wystrzału. Mając w ręku Europę, Rosja mogłaby sobie pozwolić na odłożenie rozgrywki ostatecznej o Chiny o wiele lat.

Mac Arthur jest zwolennikiem odpowiedzenia na prowokację sowiecką kontruderzeniem - i przyjęciem rozgrywki w Chinach. Jego zdaniem komunistyczny reżim Chin można zniszczyć szybko, kilku potężnymi uderzeniami z zewnątrz, póki jeszcze Rosja jest względnie słaba.

Truman jest temu przeciwny i dąży do tego, by ratować Europę, nie dając się wciągnąć do walki o Chiny, i lokalizując wojnę koreańską.

Z punktu widzenia najbliższych interesów Europy zachodniej - polityka Trumana znajduje pełne poparcie Anglii, Francji i innych państw



paktu atlantyckiego. Taka polityka ratuje bowiem zachód od bezpośredniego zagrożenia.

Na daleką metę- nie jest rzeczą możliwą przewidzieć, która z dróg walki z komunizmem: najpierw w Europie, czy najpierw w Azji, jest skuteczniejsza.

Dla Mac Arthura, który kilkanaście lat ostatnich spędził na Dalekim Wschodzie, małe sprawy europejskie muszą się wydawać bez znaczenia niemal, wobec olbrzymich problemów i nieskończonych obszarów Azji.

Dla przeciętnego obywatela amerykańskiego sprawy Pacyfiku i Azji są zrozumialsze i bardziej palące, niż problemy atlantyckie. Również na Rosję i bolszewizm Amerykanin patrzy jako na jedno z niebezpieczeństw grożących z Azji, a więc z Pacyfiku. To też linia Mac Arthura jest przeciętnemu Amerykaninowi bliższa i zrozumialsza, niż obrona europejskiego półwyspu.

Mac Arthur wraca w czwartek/19.4./ do Ameryki, by przed Kongresem wygłosić przemówienie w swej obronie. Tryumfalny jego powrót stanie się zapewne początkiem drugiego etapu tego konfliktu, walką polityczną dwóch wielkich odłamów opinii amerykańskiej, dwóch partii, i dwóch orientacji: azjatyckiej i europejskiej.

Ł. Win.

#### ARCYBISKUP WYSZYŃSKI W WATYKANIE

Od tygodnia bawi w Rzymie ks. Prymas Wyszyński, który przybył tam w towarzystwie biskupa łódzkiego Klepacza i ks. Baraniaka. Ks. Prymas był przyjęty przez Papieża na godzinnej audiencji. Pobyt ks. Wyszyńskiego w Rzymie ma potrwać miesiąc. Według korespondenta Reutera obserwatorzy polityczni przypuszczają, że reżim zezwolił Prymasowi na podróż do Rzymu pod warunkiem, że będzie on zabiegał o uznanie przez Watykan granicy na Odrze i Nysie.

Dziennik watykański "Osservatore Romano" podał do wiadomości, że w Watykanie oczekuje się również przyjazdu z Polski ks. kardynała Sapię z okazji beatyfikacji Papieża Piusa X.

#### WYROK W PROCESIE STR. PRACY

W Warszawie ogłoszono wyrok w pokazowym procesie działaczy Stronnictwa Pracy, oskarżonych o "współpracę z Niemcami, o wydanie Gestapo listy 150 działaczy komunistycznych i o działalność szpiegowską w Polsce ludowej na rzecz imperialistów anglo-amerykańskich".

Na dożywotnie więzienie skazani zostali: Józef Kwasieberski i Jan Hoppe. Na 15 lat więzienia skazano Stanisława Bukowskiego, Antoniego Antczaka i Cecylię Weker.

Cały przewód sądowy obliczony był na przygotowanie opinii publicznej dla procesu ks. Kaczyńskiego. Nazwisko ks. Kaczyńskiego, siedzącego już 3 lata w więzieniu, padało często na sali sądowej. Proces jego ma być generalną rozprawą z rządem polskim w Londynie w okresie wojny. Ks. Kaczyński był ministrem rządu emigracyjnego.

Głównym motywem propagandowym przygotowywanego procesu, podobnie jak i obecnego procesu Kwasieberskiego i towarzyszy, jest zarzut rzekomej "kolaboracji" władz emigracyjnych ze... sztabem niemieckim.

W związku z zarzutem likwidowania działaczy komunistycznych przez polskie podziemie, warto przypomnieć, że Hilary Minc ścigany przez Gestapo otrzymał "lewe" dokumenty i pomoc właśnie od tych, dziś przez reżim skazanych, działaczy Str. Pracy. W Warszawie mówią, że to dzięki interwencji Minca oskarżeni dostali "łagodne" wyroki dożywotnie zamiast kary śmierci.



## PRZEGLĄD WYDARZEN MIĘDZYNARODOWYCH

Dymisja Mac Arthura usunęła w cień wszystkie inne wydarzenia polityczne. W Ameryce początkowa, bardzo gwałtowna reakcja republikanów złagodniała, gdy okazało się, że w łonie samej partii jest sporo przeciwników wysuwania kandydatury Mac Arthura na prezydenta. Szanse byłyby niewielkie, gdyż Amerykanin nie wyobraża sobie zawodowego wojskowego jako głowy państwa. Sam generał po wylądowaniu w San Francisco oświadczył, że nie ma żadnych ambicji politycznych i w wyborach kandydować nie zamierza.

Na Dalekim Wschodzie naczelne dowództwo objął gen. Ridgway, dowódca 8-ej armii na Korei, zaś komendę po nim przejął gen. Van Fleet.

Walki na Korei mają od dłuższego czasu tylko znaczenie lokalne. Armie ONZ znajdują się w natarciu, lecz nie zdołały przełamać "żelaznego pierścienia" Chińczyków wzdłuż linii Chorwon-Kumkwa-Pjongjang. W ostatnich tygodniach Sowiety dostarczyły na front dużą ilość samolotów i codziennie toczą się wielkie bitwy powietrzne. W jednej z bitew straconych zostało 5 amerykańskich fortec latających, podczas gdy Chińczycy stracili 24 samoloty typu MIG.

### Próby rokowań?

Mimo, że dymisja Mac Arthura nie wpłynęła bynajmniej na złagodzenie tonu napaści sowieckich i chińskich przeciw "imperialistom amerykańskim" - pojawiły się znów pewne próby -mniej lub więcej szczerze-wszczęcia rokowań. Chiny skierowały do ONZ propozycję zawieszenia broni na warunkach "wycofania wszystkich wojsk obcych z Korei". Również rząd indyjski próbuje nawiązać kontakt z Pekinem. Charakterystyczne było przemówienie delegata sowieckiego Malika, który oświadczył, że są możliwości "rozładowania konfliktu".

### Konferencja paryska

Narady zastępców ministrów Spr. Zagranicznych w Paryżu utkwily w martwym punkcie. Delegaci są przekonani, że konferencja nie doprowadzi do żadnego wyniku, chyba, że Gromyko w ostatniej chwili zmieni swe stanowisko...

W każdym razie opinia światowa zdobyła jeszcze jeden dowód, że z Sowiecami żadne rozmowy nie prowadzą do celu, jeśli nie można z nimi się porozumieć nawet w tak prostej zdawałoby się sprawie, jak porządek dzienny ewentualnego zebrania Wielkiej Czwórki.

### Sowieckie przygotowania wojenne

Ogólny obraz sytuacji światowej przedstawia się w ten sposób, że mocarstwa nastawiają się na możliwość wybuchu wojny w niedalekiej przyszłości i przygotowują wszystkie niezbędne strategicznie posunięcia. Ten przygotowawczy okres może się przeciągnąć, lecz nic już nie może wstrzymać prac nad doprowadzeniem państw do gotowości bojowej. Sowiety koncentrują duże siły zarówno na granicy Persji, jak i w krajach przez siebie okupowanych, w Bałkanach, w Polsce. Przemysł w Niemczech wschodnich, w Polsce i w Czechosłowacji przestawiono w pełni na produkcję wojenną. Ameryka rozbudowuje sieć swych baz wojennych dokoła Rosji.

Jeśli państwa europejskie jak Francja i Anglia nie tracą wciąż nadziei, że wojny będzie można uniknąć - to w każdym razie zaczynają rozumieć, że z Sowiecami, siłą prymitywną i półdziką rozmawiać można o pokoju dopiero wtedy, gdy się jest po zęby uzbrojonym.

### Śmierć Bevina

Jeden z najwybitniejszych polityków brytyjskich, który przed miesiącem opuścił stanowisko ministra Spraw Zagr. z powodu choroby - Ernest Bevin - zmarł w Londynie. Bevin pochodził z rodziny proletariackiej, jako 13-letni chłopiec pracował jako pastuch na wsi. Potem był robotnikiem portowym. Z biegiem lat stał się organizatorem najpotężniejszego w Anglii zw. zawodowego robotników transportowych. Był ministrem Pracy w gabinecie koalicyjnym Churchilla i min. Spr. Zagr. w gabinecie Attlee. Brał udział w konferencji poczdamskiej, lecz dość szybko stracił początkowe złudzenia wobec Rosji i stał się jednym z współtwórców Paktu Atlantycznego.



### PROPAGANDA RADIOWA

Często w ostatnich miesiącach czyta się w prasie europejskiej, również w szwedzkiej, wzmianki o nowej tajnej stacji radiowej "Głos wolnej Rosji". Codziennie w godzinach południowych stacja ta nadaje audycje dla Rosji, wzywając uciemiężonych niewolników sowieckich do wytrwania, do nadziei, ba, nawet do gotowości rewolucyjnej przeciw bolszewizmowi.

Audycje nadawane są prawdopodobnie z ruchomej stacji, umieszczonej na samochodzie lub statku, a że spełniają swe zadanie docierania do narodów w Rosji - świadczy fakt huraganowego głośzenia ich przez bolszewików, znacznie intensywniejszego nawet, niż stacji amerykańskich.

O drugiej takiej stacji dowiadujemy się z prasy belgijskiej. Chodzi tym razem o stację ukraińską im. Tarasa Czuprynki, która nadawała swe audycje z terenu Belgii - została wykryta przez policję i zamknięta. Dwie osoby z personelu stacji zatrzymano i sąd skazał je na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem. Już po paru tygodniach stacja ta odezwała się, z innego widać kraju, mobilizując ludność Ukrainy sowieckiej do walki o niepodległość.

Gdy Polak czyta te wieści, zawsze zadaje sobie pytanie: dlaczego my pozostajemy w tyle? Czemu się tak dzieje, że Polacy, którzy tak długo potrafili dawać przykład, teraz w okresie decydującym nie potrafią zdobyć się na przemówienie własnym głosem do kraju?

Oczywiście jest BBC, jest Głos Ameryki i szereg innych audycji w języku polskim. Nie są to jednak audycje polskie - a tylko mówione po polsku. I choćby były najlepsze i najciekawsze - nie zastąpią słów Polaków do Polaków. Czyżbyśmy nie mieli nic krajowi do powiedzenia?

### RABUNEK ZIEMIOPŁODÓW

Miesiące marzec i kwiecień są w Polsce okresem masowej kontraktacji ziemio-płodów. Na wieś zjeżdżają delegaci gminnych rad narodowych, partii i t.p. celem zawierania "korzystnych" dla chłopów umów. Chłop dostaje zaliczkę i po ustalonej cenie zobowiązuje się dostarczyć jesienią określoną ilość ziemio-płodów. Jak taka "kontraktacja" wygląda można się przekonać na przykładzie jednego z podstawowych produktów, jakim są ziemniaki.

Cena ziemniaków w miesiącach lipcu i sierpniu sięga od 45 do 60 zł. za sto kg., lecz chłop, jeśli ma nawet jakiś minimalny zapas nie może go legalnie sprzedać. Policja pilnuje na drogach, we wsi - agenci partyjni. Przetwórnice przemysłowe w tych miesiącach ziemniaków nie kupują, dopiero w koncu września i w październiku. Ale gdy tylko przetwórnice rozpoczynają swoją kampanię jesienną - reżim wyznacza cenę obowiązującą, mniej więcej 15 zł. za sto kg. Jest to oczywiście cena rabunkowa, lecz chłop musi ją przyjąć, gdyż nie ma możliwości sprzedać ziemniaków mieszkańcom miast. W mieście tymczasem panuje stale brak ziemniaków i prywatni nabywcy gotowi są płacić cenę 2-3 krotnie wyższą od urzędowej. Zwłaszcza w okręgach przemysłowych, jak n.p. na Śląsku, brak ziemniaków w miastach jest katastrofalny.

Jeśli reżim uważa, że chłopom pozostało jeszcze zbyt dużo, wyznacza w ciągu pierwszych miesięcy zimowych skup dodatkowy po tej samej niskiej przymusowej cenie i trójki aktywistów wyznaczają po wsiach kontyngent na gospodarza. Często bywa tak, że na wiosnę gospodarz nie ma nawet ziemniaków do sadzenia. I wówczas zjawia się dobroczynny reżim i umożliwia chłopu nabycie potrzebnej mu do sadzenia ilości ziemniaków po cenie 30-40 zł. za sto kg. Są to te same ziemniaki, które chłopu odebrano parę miesięcy temu po 15 zł.

Nie dość jednak na tym. Aby otrzymać te ziemniaki i pieniądze na ich nabycie, musi gospodarz zgodzić się na kontraktację, o której była mowa na początku, to jest zobowiązać się oddać ziemniaki z przyszłego zbioru państwu.

W ten sposób krąg lichwiarskiego wyzysku jest zamknięty.

### HUMOR KRAJOWY

W "Kulturze" Nr. 42 znajdujemy nast. anegdotkę sowiecką opowiedzianą w Polsce: - 2 sowieccy spotyka się w więzieniu. "Za co wy towarzyszu?" - "Ja za szkodnictwo, a wy?"

-Ja za lenistwo. Porozmawiałem sobie z jednym towarzyszem ot tak od serca i poleniłem się. On od razu pobiegł do MGB, a ja poleniłem się... i siedzę.



## WIADOMOŚCI Z KRAJU

PROWIZORYCZNE WYNIKI spisu ludności z grudnia 1950 przedstawiają się następująco: ludność Polski wynosi 24.976.926. Z rolnictwa utrzymuje się 45,7% ludności, z przemysłu i in. 54,3%. Przed wojną z rolnictwa utrzymywało się 61,4%. Z cyfr spisowych wynika obraz dynamizmu przyrostu naturalnego, wynoszącego ok. 400.000 ludzi rocznie.

ZAKŁADY STARACHOWICKIE rozpoczęły produkcję samochodów ciężarowych "Star" systemem taśmowym. Fabryka wypuszcza co godzinę gotowy samochód, a w najbliższym czasie produkcja ta ma być zwiększona czterokrotnie, podobnie jak produkcja we wszystkich zakładach pracujących dla wojska.

OBCHÓD 75-LECIA pracy artystycznej Ludwika Solskiego odbędzie się w Krakowie dn. 28 kwietnia. Solski grać będzie rolę tytułową w sztuce Dybowskiego p.t. "Kościuszkow Berville".

ZMARŁ ZNANY AKTOR Dobiesław Damięcki. W czasie wojny stał on na czele tajnego ZASP'u; po zabójstwie agenta niemieckiego Igo Syma poszukiwało go Gestapo i musiał się ukrywać.

LEON WYRWICZ, wybitny i popularny artysta, zmarł w Krakowie.

FESTIWAL MUZYKI POLSKIEJ odbywa się w całym kraju od 13 do 31 kwietnia. Wielkim sukcesem festiwalu są występy zespołu pieśni i tańca "Mazowsze", zorganizowanego przez Tadeusza Sygietyńskiego.

CO MIESIĄC komuniści wymyślają jakiś pretekst, by wycisnąć ostatnią kroplę potu z pracującej ludności. Obecnie wymusza się przekraczanie norm pod hasłem "zobowiązani pierwszomajowych". Gazety ogłaszają nazwiska rębacza Misiora, który wykonał 545% normy i Wójcika - 525%. Wątpliwe jednak, czy znajdą więcej takich kandydatów na nieboszczyków.

PIERWSZE W POLSCE "Koło Młodych Bezbożników" zostało utworzone w Warszawie. Do Koła, które posiada własny lokal, należy młodzież z pośród "pionierów" i Z.M.P. od 13 do 21 lat.

WIOSNA W KRAJU jest już w pełni, lecz w sklepach warszawskich ciągle nie można dostać sałaty i rzodkiewek. Czasami sklep Centrali Ogrodniczej w Al. Jerozolimskich ma na sprzedaż parę główek sałaty w cenie 2.70 do 3.90 zł. za główkę.

Pęczek rzodkiewek kosztuje 5 zł., a kg. rabarbaru 15 zł., t.j. tyle ile wynosi przeciętny zarobek wykwalifikowanego pracownika dziennie.

PLAC WILSONA w Warszawie został przemianowany na plac Komuny Paryskiej, a Szustra na ul. Jarosława Dąbrowskiego. - W Domu Prasy uruchomiono nowe maszyny drukarskie o olbrzymiej wydajności, wykonane specjalnie w Niemczech w zakładach Plamag w Plauen. Maszyna rotacyjna, największa w Polsce, waży 3 tys. ton, ma 27 m. długości i 7 m. wysokości. Drukuje ona jednocześnie 96 stron gazetowych.

### WYTYCZNE KOMITETU CENTR.

Szóste posiedzenie K.C. partii komunistycznej, o którym donosiliśmy, ustaliło szereg wytycznych dla polityki komunistów w Polsce. Po odrzuceniu dekoracyjnych ozdób propagandowych wytyczne te przedstawiają się następująco.

1. Wzmożenie propagandy "walki o pokój", t.j. propagowanie tego oszustwa sowieckiego, maskującego agresję:

2. Wzmożenie mobilizacji i gotowości bojowej pod pozorem zagrożenia ze strony zachodu.

3. Zaostrzenie walki z Kościołem i oderwanie katolicyzmu od Watykanu, pod pozorem "odwiecznej antypolskiej polityki Watykanu", jak powiedział Bierut.

4. Rozbudowa przemysłu przede wszystkim wojennego według planów i pod kierownictwem inżynierów sowieckich.

5. Bezwzględna kolektywizacja wsi, likwidowanie kułaków, przesiedlenie dużej liczby chłopów do ośrodków przemysłowych/w marcu założono 300 nowych kołchozów/.

6. Totalizacja sił roboczych w kierunku przymusowego zatrudnienia robotników w określonych gałęziach przemysłu.

7. Pełne wykorzystanie siły roboczej kobiet w przemyśle, co umożliwi przesunięcie odpowiedniej liczby mężczyzn do wojska.

### DZIAŁALNOŚĆ IRO

Rada Główna IRO postanowiła nie likwidować swej działalności 30 września br., lecz pracować dalej, dopóki pozwalają na to posiadane zasoby finansowe i pomagać wszystkim uchodźcom w emigracji niezależnie od daty rejestracji w IRO.



-6-

POWIEŚĆ JĘDRZEJA GIERTYCHA "W POLSCE MIĘDZY WOJNAMI" X/

Ukazała się na emigracji w okresie Bożego Narodzenia powieść J. Giertycha "W Polsce między wojnami", wydana w 3 tomach w drodze przedpłaty.

Jeńdrzej Giertych jest publicystą, dziś niewątpliwie najbardziej twórczym kontynuatorem wielkich tradycji pisarskich obozu narodowego.

"W Polsce między wojnami" jest pierwszą powieścią Giertycha, wydana drukiem.

Na tle polskiej rzeczywistości między wojnami przedstawia autor dzieje rodziny Pasków, wyrosłej ze środowiska prostych tkaczy, dochodzącej dzięki pracy swojej i wartościom wewnętrznym do pewnych osiągnięć i pozycji społecznej.

Michał Pasek ma 2 synów, Stacha i Grzesia. Linie życia obu braci równoległe w powieści przeprowadzone - stanowią główny wątek powieści.

Stach, młody utalentowany adwokat angażuje się zrazu jako obrońca prawny warstwy uciśnionego drobnego producenta, wypieranego przez międzynarodowy kapitał. Rychło jednak zostaje wciągnięty w krąg plutokracji warszawskiej, masonsko-żydowskiej, żeni się z córką wziętego adwokata, potomka rodziny frankistowskiej. Miłości i szczęścia rodzinnego jednak nie zaznaje. Ponadto wejście w tę rodzinę powoduje staczanie się z dotychczasowej ideowej płaszczyzny: z obrońcy uciśnionych drobnych kupców i producentów staje się doradcą prawnym obcego kapitału. W 40 roku życia jest to już człowiek mimo powodzenia materialnego głęboko nieszczęśliwy. Dorobkiem jego życia jest bogactwo i nuda.

W przeciwieństwie do Stacha, młodszy brat jego Grzesz, docent historii - jest człowiekiem o zdecydowanie katolickim kręgosłupie moralnym. Stara się w życiu swoim konsekwentnie realizować ideał, który na odcinku swojej pracy naukowej i społeczno-politycznej głosi i reprezentuje, bo "jeśli się głosi potrzebę odrodzenia moralnego świata, to trzeba to odrodzenie zaczynać od siebie". Ma duże umiłowanie wszystkiego co polskie. Za żonę bierze sobie córkę lekarza łowickiego, wywodzącego się z ludu wiejskiego. Doznaje w całym swoim pożyciu małżeńskim dużo radości i prawdziwego szczęścia, na które zasługuje sobie w pełni swoim pięknym i czystym stosunkiem do kobiety.

Zarówno Stach jak i Grzesz to postaci bardzo realne. Stach jest typem człowieka słabego charakteru, przykładem na to, jak przy braku ideowej mocy a pysze osobistej, jeden krok nieszczęśliwy zdecydować może o zwicnięciu całego życia. Typ Grzesia zaś spotykało się dość często w pokoleniu Polski między wojnami.

Wśród przepięknych opisów przyrody, w plastycznym przedstawieniu czaru wsi polskiej i miast polskich/Warszawa, Lwów, Pinsk, Łowicz, Gdynia, Poznań/, w polskim zwyczaju i obyczaju, w ocenie polskiego malarstwa, rzeźby, architektury i muzyki, w żywym odczuciu tańców ludowych, śpiewu i w cytowanej poezji - przebija gorące umiłowanie ziemi ojczystej, połączone z głęboką znajomością historii Polski, jej odrębności cywilizacyjnej i jej misji dziejowej.

Na tle ciekawej akcji porusza autor cały szereg problemów i bolączek społecznych. Rozwiązuje je w sposób mocny a przecież pełen sprężystości i miłości do wszystkich odłamów i warstw społecznych narodu polskiego. Pisząc szeroko o życiu wsi i roli chłopu wypowiada m.in. następujące zdanie:

**"Chłopski synowie, jako współtwórcy ogólnonarodowej kultury mogą wnieść do tej kultury - i wnoszą - wiele cennych, chłopskich rysów: odrębny, chłopski zmysł piękna; mocniejsze jeszcze niż u szlachty umiłowanie przyrody i ziemi; silniejszą niż u innych warstw wiarę; ducha prostoty i głębsze zrozumienie tych wartości, które tkwią w ubóstwie; instynkt własności prywatnej, tęsknotę za posiadaniem własnego domowego gniazda i za zasiedziałością rodzinną w jednym jakimś określonym miejscu... Powinni wnosić dumę z tego, że Fałat, Kasprówic, Witos są chłopami i że wzbogacili rozmaite dziedziny życia polskiego, od malarstwa i poezji, aż do polityki, nowymi, chłopskimi pierwiastkami... Powinni wno-**

---

X/ Recenzję powyższą napisaną na prośbę Redakcji przez autora z kół narodowych zamieszczamy bezstronnie, choć wyrażona w niej ocena wartości moralnych i społecznych książki nie pokrywa się z naszym stanowiskiem w wielu punktach.



się własne, chłopskie tradycje, znajomość dziejów swojej własnej wsi i swojego rodu, pietyzm dla pamiętek rodzinnych, kult pamięci swoich zasłużonych ziomków, tych, co polegali na wojnie, lub co uczynili coś trwałego dla swojej wsi, czy dla kraju, wreszcie chłopską barwność, przywiązanie do stroju ludowego i kultury ludowej, ambicję wytwarzania chłopskiego stylu w urządzeniu wnętrz mieszkań, czy wogóle sztuce stosowanej, czy wogóle w sztuce, czy wreszcie w polityce, w filozofii lub w życiu społecznym..."

Czytając powieść można niejednokrotnie odnieść wrażenie, że najbardziej twórcze i pozytywne wartości tkwią jedynie w warstwie szlacheckiej i chłopskiej. Jednak typ Grzesia, głównego bohatera powieści, reprezentujący najwyższe wartości, a nie pochodzący z żadnej z wymienionych warstw - jest dowodem na to, że kulturę polską wzbogacić może każdy uczciwy Polak bez względu na środowisko z którego pochodzi.

Giertych rozważa w powieści wiele problemów naszego życia z okresu XIX-lecia niepodległości. Analizuje życie akademickie, korpus oficerski, poszczególne ruchy i stronnictwa polityczne i wzajemny ich do siebie stosunek ideowy. Z odwagą i bólem patrioty patrzy na rany zadane Polsce przez rządy sanacyjne, na "przez te rządy przełamany kręgosłup moralny" narodu. Jest to więc w dużej mierze książka uzupełniająca wiedzę o Polsce i naszym życiu publicznym w przystępnej formie powieści.

Giertych jest wychowawcą, bojownikiem walczącym o urobienie w duszy narodu najwyższych wartości. W hierarchii tych wartości na pierwszym miejscu stawia wartości moralne. "Pamiętaj! Jeżeli będziesz miał dzieci, ponosisz odpowiedzialność za to, jak je potrafisz wychować... Pamiętaj, że lepiej jest mieć syna głupca i biedaka, ale porządnego człowieka, niż takiego, co będzie mądry i bogaty, ale Boga nie będzie miał w sercu..." I w innym miejscu tej samej rozmowy: "Grzech to jest grzech, cudza żona to jest cudza żona, cudza własność to jest cudza własność, kłamstwo to jest kłamstwo i żadne giętkie i wykrętne formuły zmienić tego nie zdołają". - Pragnie, by naród polski był zgodny ze swoją przeszłością narodem katolickim i by ten katolicyzm dogłębnie na codzień przeżywał. Przyczynę rozpaczliwego położenia świata widzi w moralnym upadku:

"Europa nie wali się pod ciosami z zewnątrz. Europa gnije od środka... Rak, który podcina jej filary pleni się w jej łonie już od szeregu stuleci... conajmniej od XV lub XVI stulecia, to znaczy odkąd kształtuje się duch nowoczesny, - ten duch, którego istotą jest odwrócenie się od Boga i wzrastający z każdym pokoleniem materializm. Renesans, reformacja, nacjonalizm, rewolucja, egoistyczny, kapitalistyczny liberalizm, bolszewizm, skrajny, przeciwstawiający się religii nacjonalizm - czymże to jest wszystko, w gruncie rzeczy? Odwróceniem się od rzeczy niebieskich ku ziemskim, pychą, zadufaniem we wszechmoc ludzkiego rozumu, nienawiścią i zazdrością..." Jedyne lekarstwo na to widzi Giertych w powrocie do Boga: "Trzeba być pokornym, pokornym - jak proch. I trzeba się modlić, bez ustanku się żarliwie modlić, by wybłagać sobie pomoc Bożą i siły wytrwania..." Jak prawdziwy chrześcijanin jest Giertych optymistą: "...Trzeba tak się zachowywać, jakby pomyślna przyszłość była całkiem pewna. Bez względu czy się ma nadzieję, czy nie, trzeba robić swoje i przy swoim trwać. Jeśli możliwość ratunku istnieje, to uratują świat i Polskę ci właśnie, co z ufnością patrzą w przyszłość chociażby pozornie nawet wbrew nadziei".

W całej powieści przebija świeży, młody i idealistyczny stosunek do życia. "To tylko materialści... mierzą swoje przyjemności, swoje wywczaszy i poprostu swoje szczęście sumą wydawanych pieniędzy. A tymczasem największej przyjemności i szczęścia dają rzeczy najprostsze: obcowanie z przyrodą, miłość, przyjemna rozmowa, dobra książka - a to wszystko jest przecież właściwie bezpłatne."

W treści ideowej powieści tkwi istotna i wielka jej wartość. Pod względem literackim powieść wykazuje pewne, zrozumiałe jak dla publicysty, niedociągnięcia: zbyt wielkie nagromadzenie problemów, opisowe, małoplastyczne ujęcie wielu postaci, miejscami rozwlekły styl.

K.-St.

---

NAGRODA LITERACKA POLONII SZWEDZKIEJ ROŚNIE! PAMIĘTAJ, ABY NIE  
ZBRAKŁO TWEGO NAZWISKA NA LIŚCIE OFIARODAWCÓW NA PIĘKNY CEL!

---



### SPRAWY POLSKIE ZAGRANICĄ

W Nowym Jorku popełnił samobójstwo jeden z najwybitniejszych polityków obozu pomajowego Julian Łukasiewicz. Zwłoki Łukasiewicza, powieszzonego na drzwiach szafy, znaleziono w pokoju hotelowym gdzie mieszkał.

Zmarły pochodził z rodziny ziemiańskiej, przeżył lat 59. Uważany był za jednego z najbliższych współpracowników min. Becka i do 1939 r. był ambasadorem Polski w Paryżu. W okresie wojny był kierownikiem polityki zagranicznej obozu sanacyjnego i wieloletnim prezesem "Ligi Niepodległości", do ubiegłego roku - kiedy w "Lidze" nastąpiła zmiana warty i kierownictwo objęła t.zw. "grupa Naprawy" z Grażyńskim na czele.

Śmierć ś.p. Łukasiewicza wywołała liczne komentarze w kołach polskich, gdyż był on przed kilku miesiącami wysłany przez grupę sanacyjną do Ameryki w misji politycznej. Rozstrój nerwowy wskutek niepowodzeń na gruncie amerykańskim mógł się przyczynić do tragicznego końca.

x

O 10 dni wcześniej zmarł, również w Nowym Jorku, na udar serca inny z pośród czołowych Piłsudczyków, płk. Henryk Floyar-Rajchman. Jako kilkunastoletni uczeń wstąpił do Legionów i stał się jednym z najzaufanych ludzi Piłsudskiego. Odznaczał się wielką odwagą osobistą i bezkompromisowością. Był uważany za rodzaj "szarej eminencji" sanacji. Jemu było powierzono przewiezienie złota polskiego do Ameryki w 39 r. Jako minister Przemysłu i Handlu dobrze się zapisał w pamięci społeczeństwa zniesieniem zakazu przywozu pomarańczy i wyznaczeniem na nie niskiej ceny obowiązującej. To napozór drobne posunięcie uratowało wiele polskich dzieci od gruźlicy. - Był najbliższym przyjacielem amb. Łukasiewicza.

x

### Zjazd PPS w W. Brytanii

W Londynie odbył się 7 i 8 kwietnia IV Zjazd PPS w Wielkiej Brytanii.

Na Zjazd Labour Party nadeszło obszerny telegram z życzeniami, w którym m.in. czytamy: "Labour Party nie spocznie, dopóki socjaliści polscy nie odzyskają możliwości zabierania głosu we własnym kraju i dopóki PPS nie będzie mogła zebrać się znowu na swój wielki kongres w wolnej Warszawie".

Zjazd przyjął szereg rezolucji, m.in. o "bezowocności wysiłków odbudowania ciągłości władz naruszonej zamachem z 1947 r.", oraz o "odcięciu się ogółu polskiego od pogrobowców sanacji". Odbudowanie ciągłości władz państwowych winno nastąpić "siłami Rady Politycznej, której przewodniczącym jest Tomasz Arciszewski - stanowiący dziś jedyny czynnik ciągłości prawnej władz państwowych na obczyźnie."

Sformułowanie powyższe godne jest uwagi, gdyż po raz pierwszy PPS wyraźnie podkreśliła, iż widzi w prezesie Arciszewskim prawnego i konstytucyjnego piastuna ciągłości prawnej.

### SPÓR MEDYCZNY - CZY MORALNY?

W Szwecji toczy się w tej chwili spór w kołach naukowo-lekarskich, spór którego znaczenie wykracza poza szranki medycyny i sięga głębiej, w dziedziny moralności, religii i polityki.

Jeden z lekarzy szwedzkich ze szpitala S-tej Anny w Nyköping ogłosił w prasie fachowej artykuł, w którym ostro występuje przeciw stosowaniu w klinikach psychiatrycznych t.zw. lobotomii, t.j. metody chirurgicznego leczenia niektórych chorób psychicznych i umysłowych. Dyskusja zatoczyła szerokie kręgi i lobotomia pasjonuje dziś lekarzy specjalistów w całej Szwecji.

Odkrywcą metody jest lekarz portugalski dr. Egar Moniz, który w

czasie ubiegłej wojny spostrzegł, iż liczni żołnierze, którzy odnieśli rany głowy - wyżyli się potem zaburzeń psychicznych, manii przesładowczych, lękowych i t.p., na jakie cierpieli przed zranieniem.

Przy bliższej obserwacji okazało się, że ten dobroczynny wpływ powodowały zranienia przedniej części czaszki.

Po wojnie dr. Moniz opracował metodę operacyjnego leczenia tych zaburzeń, stanowiących niemal połowę wszystkich chorób umysłowych, i zaczął ją stosować z powodzeniem. Metoda ta używana jest obecnie w wielu krajach, m.in. w Szwecji, gdzie dokonano ponad 300 takich operacji. Zabieg jest stosunkowo



prosty i odbywa się bez narkozy, jedynie przy znieczuleniu miejscowym. Chirurg robi małe nacięcie na skórze głowy w okolicy skroniowej, poczem wyborowawszy niewielki otwór w kości- wprowadza narzędzie do wnętrza i przecina wiązania nerwowe, łączące przednie płaty mózgowe. z resztą mózgu.

Po kilkunastu dniach chory może powrócić do normalnego życia i swej pracy zawodowej.

Jednak jest w tym wszystkim pewne "ale", które skłoniło wielu lekarzy do przeciwstawienia się takim kuracjom. Oto wskutek lobotomii występują daleko idące zmiany psychiczne. Charakter operowanego zmienia się wyraźnie. Staje się on jakgdyby innym człowiekiem. Można więc śmiało powiedzieć, że jest to operacja nie tylko ciała, lecz i duszy ludzkiej.

Większość tak zwanych wyższych funkcji duchowych, zdolności asocjacyjne, funkcje moralne, pęd do poznania i krytyki, inicjatywa twórcza - wszystko to ulega osłabieniu. Jednak zdolności matematyczne, pamięć - nie zmieniają się. Jeden n.p. z operowanych - student matematyki - po operacji ukończył swe studia z odznaczeniem. Zapytany jakby określił zmiany duchowe jakie w sobie dostrzega, odpowiedział: "Świat i ludzie mniej mnie teraz obchodzą, niczym się nie przejmuję naprawdę, nie umiem śmiać się tak serdecznie jak dawniej, ale też i cierpienia odczuwam słabiej".

Człowiek poddany lobotomii jest bardziej "uspołeczniony" w tym znaczeniu, że akceptuje bez sprzeciwu warunki w których żyje, ale nie dąży do ich zmiany. Poddaje się też łatwo wszelkim nakazom. "Wśród ludzi poddanych lobotomii nie mógłby się znaleźć ani wielki artysta, ani wielki rewolucjonista" - powiedział jeden z psychiatrów.

Lobotomia przedstawia również niebezpieczeństwo innego rodzaju.

Nieraz zastanawiano się jakich zabiegów używają bolszewicy, by otrzymać z góry wyreżyserowane wyznania na procesach politycznych. Naogół przyjmuje się, że oskarżeni, jak n.p. kardynał Midszenty - byli poddani specjalnym zastrzykom osłabiającym wolę. Gdyby jednak przypuścić, że komuniści stosują lobotomię, - wynik zeznań byłby b. podobny. Jeśli tego nie czynią to jedynie dlatego, że operacja pozostawia niewielkie blizny.

Już z tego krótkiego rzutu oka widać, jak niebezpieczną sprawą może stać się ta metoda w niewłaściwych rękach. Z drugiej strony jedni odpowiadają zwolennicy stosowania lobotomii - każdy zabieg lekarski w rękach złoczyńcy może być groźny.

Jest to jeden z tych trudnych problemów, których zjawia się coraz więcej w miarę postępu nauki, a których nie rozstrzygnięto dotychczas.

Ygrek.

#### LISTY DO REDAKCJI

Panie Redaktorze,

...pisałem przeszło 2 miesiące temu na Jungfrugatan z prośbą o informacje, gdyż chciałem dostać pracę w moim zawodzie, a Szwedzi dali mi robotę w innej branży, w fabryce gdzie nie mam kwalifikacji. Jestem w Szwecji dopiero pół roku i nie znam języka, więc mi trudno coś zrobić. Minęło już prawie 3 miesiące i odpowiedzi nie dostałem...

✱

Do Redakcji "Wiad. Polskich"!

Jest nas tutaj paru kolegów i chcieliśmy się uczyć. Z SPK dowiedzieliśmy się, że w Sztokholmie jest dużo podręczników gimnazjalnych i licealnych, które SPK oddało do tamtejszego gimnazjum. Tymczasem odpisano nam, że za wypożyczenie kompletu mamy zapłacić 100 kr.

Prosimy Redakcję o adres jakiejś instytucji w Londynie, skąd

możnaby książki pożyczyć taniej!

✱

Sz. Panie Redaktorze.

Parę miesięcy temu napisałem podanie do Rady Uchodźstwa z prośbą o podręczniki w zakresie liceum, gdyż skończyłem wprawdzie w kraju kurs przygotowawczy i byłem 2 lata na uniwersytecie, ale mam duże braki i chciałybym zdać maturę. Dostałem w odpowiedzi list, że "sprawa moja według kompetencji została przekazana Zrzeszeniu Studentów". Od tej chwili żadnej wiadomości od nich nie mam. Czy mógłby P. Redaktor coś poradzić mi w tej sprawie, ogromnie dla mnie ważnej?

✱

Panie Redaktorze, czy Związek b. Więźniów Polit. jeszcze istnieje? Gdyż 2 miesiące temu wysłałam legitymację do poświadczenia na rok



bieżący, i nie mam żadnej odpowiedzi mimo iż pisałam już w tej sprawie dwukrotnie- a co miesiąc składkę związkową przesyłam. Bardzo proszę o informację przy okazji...

/Wszystkie nazwiska i adresy autorów są w posiadaniu Redakcji./

X

Podaliśmy kilka wyjątków z pośród wielu listów, jakie otrzymujemy stale ze skargami na wadliwe działanie biur na Jungfrugatan. Wszystkie te wyjątki pochodzą z listów otrzymanych w bieżącym miesiącu. Redakcja stara się pomóc piszącym w swoim zakresie, kierujemy ludzi w sprawie pracy do odpowiednich instytucji szwedzkich, przekazaliśmy ostatnio 60 szt. podręczników tym którzy pragną się uczyć i t.d.

Natomiast na sposób załatwiania spraw w biurze Rady Uchodźstwa nie mamy oczywiście żadnej rady. Instytucja ta unika wszelkiej kontroli i obraża się śmiertelnie o każde słowo krytyki. Od dłuższego czasu n.p. nie zawiadamia Redakcji o zebraniach i posiedzeniach, które tam się podobno odbywają we własnym gronie. Widocznie Rada ma podstawy do obaw, przed tym, by jakiś czynnik niezależny miał wgląd w jej pracę.

### WIADOMOŚCI LOKALNE

ZJEDNOCZENIE POLSKIE, Koło w Borås, łącznie z miejscowym KOŁEM PSL, organizuje dla uczczenia 160 rocznicy Konstytucji 3 Maja uroczystą Akademię, na którą zaprasza wszystkich Polaków z Borås i okolicy. Akademia odbędzie się w Stads-Hotel w Borås, dn. 2 maja, punktualnie o g. 18-ej. - Po Akademii zabawa taneczna, którą urozmaici loteria oraz inne niespodzianki. Wstęp kr. 5, wraz z kawą i ciastkami. Strój wizytowy! Orkiestra doktorowa!

W DN. 18 marca br. na terenie Borås powstał tymczasowy Zarząd Koła Zjedn. Polskiego, do którego weszli: prezes- A. Rogowski, oraz członkowie: J. Marszałek, W. Sobczyk, St. Mazgaj. - Celem Zarządu jest zgrupowanie Polaków zrzeszonych i niezrzeszonych w jedną organizację ponadpartyjną, położenie kresu swarom i obecnym intrygom, podniesienie poziomu moralnego miejscowej Polonii oraz krzewienie oświaty i kultury polskiej. Do współpracy ze Zjednoczeniem przystąpiło miejscowe Koło PSL.

W DN. 7 kwietnia Koło PSL w Borås urządziło wiosenną zabawę taneczną, która udała się dobrze, o czym świadczy wysoki dochód nigdy jeszcze nie notowany.

SPROSTOWANIE: Wskutek choroby naszego korespondenta z Hälsingborg do naszego sprawozd. z "Jajka Wielkanocnego" zakradł się błąd. Na uroczystości tej bowiem jak się dowia-

dujemy, obecnych było wielu członków Zarządów SPK i Zjedn. Polskiego.

W JÖNKÖPING urządziło Koło PSL Wiosenną Zabawę Taneczną, która odbędzie się dn. 30 kwietnia/poniedziałek/ w lokalu "Roderans", Kämpavägen 17, Jönköping. Początek o g. 19-ej. Program urozmaicony będzie loterią, oraz wieloma miłymi i wesołymi atrakcjami. - Orkiestra wyborowa! Wstęp kr. 3.-

### OSOBISTE

Alfons Marian Starzynski i Józefa Starzyńska, z domu Sosnowska, zawarli związek małżeński dn. 20.3. 1951.

Długoletnim prenumeratom i przyjacielom naszego pisma przesyłamy serdeczne życzenia szczęścia.

X

Polak pragnie nawiązać korespondencję z inteligentną Polką, zamieszkałą w południowej Szwecji. Odpowiedzi do Redakcji pod: "Do 28 lat".

"Nagroda Literacka Polonii Szwedzkiej" wywołała duże zainteresowanie i już zaczęły napływać składki od osób pojedynczych. Są ofiary nawet po 30 i 40 kr. Z kilku ośrodków otrzymaliśmy prośby o listy składkowe, gdyż wysłaliśmy ich tylko 20, licząc się z tym, że poezja nie wszystkich interesuje.

-----  
Prenumerata "Wiadomości Polskich" kosztuje kr. 2.50 miesięcznie. - Redaktor przyjmuje w g. 14-16, w soboty w g. 16-18. - Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

-----  
Wydawca: Stanisława Dahn. Redaktor: Łukasz Winiarski.

Adres Redakcji i Administracji: Riddaregatan 25, 1 tr., ö.g., tel. 601631.







